



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Piotr Mirek

Protokolant Olga Tyburc-Żelazek

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej

w sprawie **Ł. Ł.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i in. i uniewinnionego z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 czerwca 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 2 sierpnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 940/22

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie

z dnia 17 marca 2022 r., sygn. akt II K 213/21/N,

**uchyła zaskarżony wyrok w części dotyczącej uniewinnienia
oskarżonego od popełnienia czynu opisanego w pkt II części
wstępnej wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w
Krakowie z dnia 17 marca 2022r., sygn. akt II K 213/21/N, (art. 284
§ 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.) i sprawę w tym zakresie przekazuję**

**Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 17 marca 2022 r., sygn. II K 213/21/N Ł. L. został uznany za winnego popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i wymierzono mu za ten czyn karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz czynu kwalifikowanego z art. 284 § 1 k.k., za który orzeczono karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, jak też czynu wypełniającego dyspozycję art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. polegającego na tym, że w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w okresie od 16 listopada 2017 r. do 31 października 2018 r. ze skutkiem w K., przywłaszczył sobie kwotę 42.540 zł na szkodę R. Ż., a to w ten sposób, że wypłacił tę kwotę z rachunku spółki R. sp. z o.o. z siedzibą w K., a to pod pozorem wypłaty wynagrodzenia dla R. Ż., której to kwoty nie przekazał wskazanemu, za popełnienie którego wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Przedstawienie dokładnego opisu tylko tego zarzuczonego czynu, ma związek z zakresem procedowania w postępowaniu kasacyjnym, co zostanie wykazane w dalszej części uzasadnienia. Wskazany wyrok oskarżonemu została wymierzona kara łączna roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata. Orzeczono również środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody.

Od tego wyroku apelacje wnieśli: prokurator na niekorzyść oskarżonego w zakresie zaniechania orzeczenia środka probacyjnego i obrońca oskarżonego.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2022 r., sygn. IV Ka 940/22 zmienił zaskarżony wyrok m.in. przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., czego konsekwencją była również zmiana rozstrzygnięcia o karze łącznej i kosztach procesu.

Od tego wyroku kasację na niekorzyść oskarżonego w zakresie uniewinnienia od popełnienia czynu kwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. wniósł prokurator zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść

wyroku naruszenie przepisów proceduralnych art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. przez jego niezastosowanie oraz art. 434 § 1 k.p.k. przez niewłaściwe zastosowanie, co spowodowało przyjęcie błędnego poglądu, iż zmiana opisu czynu polegająca na wskazaniu właściwego podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem, przy równoczesnym braku zaskarżenia orzeczenia co do winy na niekorzyść oskarżonego, stanowi naruszenie zakazu *reformationis in peius*, podczas gdy zmiana taka mogła nastąpić w granicach tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonemu, co w konsekwencji doprowadziło do wydania wadliwego orzeczenia uniewinniającego oskarżonego w zakresie czynu kwalifikowanego ze wskazanych przepisów kodeksu karnego. W konkluzji wniosk o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy w tej części Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca oskarżonego w odpowiedzi na kasację wniosk o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. Skarżący w uzasadnieniu kasacji trafnie podzielił pogląd Sądu odwoławczego o mylnym wskazaniu w rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, w ślad za opisem czynu zawartym w akcie oskarżenia osoby pokrzywdzonej, ale również zasadnie wykazał, że dalsze rozważania tego Sądu prowadzące do stwierdzenia o niemożliwości zmiany opisu czynu przez zmianę danych pokrzywdzonego wobec wniesienia apelacji jedynie na korzyść oskarżonego, przy niespełnieniu warunków z art. 434 § 1 k.p.k., co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego, nie zasługują na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k. sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie wówczas wtedy, gdy wniesiono na jego korzyść środek odwoławczy. Zakaz orzekania na niekorzyść oznacza, że w postępowaniu odwoławczym, ani w postępowaniu ponownym, sytuacja oskarżonego nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie, w tym również w sferze ustaleń faktycznych. W wyniku rozpoznania apelacji wniesionej jedynie na korzyść oskarżonego nie jest możliwe, aby sąd odwoławczy zmienił ustalenia faktyczne i w ślad za tym opis czynu w taki sposób, by ustawowe

znamiona przestępstwa, za które sprawca został skazany zostały wypełnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2010 r., IV KK 185/10). Jednakże, co oczywiste, opis czynu zawarty w wyroku (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.) musi odpowiadać kompletnie znamion czynu zabronionego, albowiem odpowiedzialności penalnej podlega tylko ten, kto popełnia czyn zabroniony. Tylko w przypadku, gdy opis czynu nie zawiera określeń, które kompletnie odpowiadają znaczeniowo zwrotom (znamionom) opisującym typ czynu zabronionego, przy braku środka odwoławczego na niekorzyść, nie jest możliwe dokonanie przez sąd *ad quem* jakiegokolwiek korekty w tym zakresie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 lipca 2019 r., sygn. II AKa 103/19, postanowienie Sądu Najwyższego z 26 października 2016 r., II KK 273/16). W kontekście poczynionych stwierdzeń, na gruncie tej sprawy, nieodzowne było rozważenie zagadnienia tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego. Zagadnienie to związane z zachowaniem zasady skargowości należy w procesie karnym do zagadnień trudnych. Niewątpliwie trudne, o ile w ogóle możliwe jest sformułowanie uniwersalnej reguły umożliwiającej łatwe badania zachowania tożsamości czynu. Konieczne jest dokonywanie szczegółowej, na gruncie konkretnej sprawy, analizy ustalonych faktów dotyczących podmiotu i przedmiotu przestępstwa, czasu i miejsca jego popełnienia oraz porównania zakresu wspólnych dla czynu zarzucanego i przypisanego znamion. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia, dokonanie odmiennych niż przyjęte w zarzucie ustaleń faktycznych co do tego samego zdarzenia, np. w zakresie daty czy okresu popełnienia przestępstwa, miejsca jego popełnienia, ilości i wartości przedmiotu przestępstwa, zachowania poszczególnych sprawców, czy tożsamości osoby pokrzywdzonej przestępstwem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2006 r., IV KK 376/05). Podkreśla się, że sąd nie jest związany opisem czynu zarzucanego, a po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności może i powinien nadać mu wyroku dokładne określenie (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), które może odbiegać od opisu czynu przyjętego w akcie oskarżenia. O tym, czy sąd utrzymał się w wyroku w granicach skargi decyduje zatem ostatecznie tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Zakres znaczeniowy terminu zdarzenie historyczne jest przy tym stosunkowo szeroki i obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne, w którego

przebiegu oskarżyciel dopatruje się przestępstwa. Okoliczności te powodują, że tożsamość czynu zarzuconego i przypisanego badana być powinna indywidualnie, w odniesieniu do konkretnych ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie, z odwołaniem się do pojęcia zdarzenia historycznego i jego granic oraz rozsądnej życiowej oceny, nie tylko przy tym sądu i stron czy uczestników postępowania, ale i hipotetycznego postronnego obserwatora. Pomocniczo można odwołać się w zakresie badania tożsamości czynu do tzw. testu powtórnego oskarżenia, sprowadzającego się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku uznania, że czyn przypisany wykraczałby poza granice skargi, możliwe byłoby ponowne oskarżenie tej samej osoby o ten nowy czyn (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 marca 2011 r, III KK 366/10). Prowadząc dalsze rozważania w zakresie tożsamości czynu należało stwierdzić, że tożsamość ta będzie wyłączona w przypadku odmienności podmiotów czynu i różności dóbr prawnych naruszonych czynem. Różnica co do osoby pokrzywdzonego będzie natomiast wykluczać tożsamość czynu tylko w przypadku, gdy łączyć się będzie z ustaleniem także innych różnic, na przykład co do miejsca zdarzenia, czasu czynu, przedmiotu wykonawczego lub ustawowych znamion czynu (por. M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1971, s. 280). Różnica w ustaleniach osoby pokrzywdzonego nie zawsze zatem wyklucza tożsamość czynu. Odnosząc tę argumentację do realiów tej sprawy trzeba wskazać, że oskarżonemu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. polegającego na przywłaszczeniu sobie cudzej rzeczy ruchomej, gdzie elementem konstytutywnym był zamiar włączenia cudzej rzeczy, w tym wypadku mienia spółki (nie będącego majątkiem wspólników) do majątku sprawcy i postąpienia z rzeczą, jak z własną. Ustalenie innej osoby pokrzywdzonej nie spowodowałoby wyjścia poza granice tożsamości czynu zarzucanego, gdyż identyczne pozostaje źródło pieniędzy wypłaconych przez oskarżonego (majątek spółki), kwota tych pieniędzy oraz czas i miejsce działania oskarżonego, sposób jego działania z zamiarem pokrzywdzenia spółki prawa handlowego. Wskazanie innej osoby pokrzywdzonej nie stanowiłoby pogorszenia sytuacji procesowej oskarżonego, bowiem opis czynu zawiera wszystkie znamiona czynu określonego w art. 284 § 1 k.k., które zostały przez niego w całości wypełnione. Zmiana osoby pokrzywdzonej nie wpłynęłaby w żadnym zakresie na tożsamość zarzuconego i

przypisanego oskarżonemu czynu. Również powracając do przedstawionego w rozważaniach testu powtórnego oskarżenia należało przyjąć, że oskarżyciel nie mógłby powtórnie oskarżyć Ł. L. o „nowy” czyn z art. 284 § 1 k.k. Powyższa argumentacja uzasadniała uznanie zasadności zarzutu kasacji. Konsekwencją tego stwierdzenia była konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynu z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i przekazania sprawy w tej części Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W toku ponownego postępowania odwoławczego, Sąd odwoławczy rozpoznając zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego w zakresie czynu opisanego w pkt II aktu oskarżenia powinien uwzględnić wywody prawne poczynione przez Sąd Najwyższy co do tożsamości czynu związane z zachowaniem zasady skargowości i swoje rozstrzygnięcie w tym przedmiocie szczegółowo uzasadnić.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.

[pł]

[ms]